

Wielkanoc jest najważniejszym świętem chrześcijańskim.

Rozpoczyna je Niedziela Palmowa, zwana „Kwiatną” lub „Wierzbą”. Ustanowiona została na pamiątkę triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy.

W tym dniu wierni przynoszą do kościoła palmy. Poświęcone przez kapłana nabywają wielkiej mocy, nie tylko w obrzędowości wielkanocnej, ale także w całym cyklu rocznym.

Wierzono, że bazie wierzby po poknięciu zabezpieczają od chorób gardła. Palmy mają chronić ludzi, zwierzęta, domy, pola przed czarami, ogniem i wszelkim złem. Sproszkowane kotki dodane do naparów z ziół mają moc uzdrawiającą,

zmieszane z ziarnem siewnym położone pod pierwszą zaoraną skibę zapewnią urodzaj. Krzyżki z palmowych gałązek zatknięte w ziemię bronią pola przed gradobiciem i burzami. Uderzenie dzieci wita z palmy zapewnia zdrowie. Wysoka palma przyniesie jej twórcy długie i szczęśliwe życie. Piękna palma sprawi, że dzieci będą dorodne.



Poświęcone palmy przechowywano za świętymi obrazami. Okadzało się nimi i kropiło bydlę w Wielki Piątek oraz przy pierwszym wiosennym wypasie. Ustawione w oknach miały chronić przed piorunami. Po niedzieli palmy zbierano, a następnie palono je na popiół, którym posypywano głowy wiernych w środę popielcową.

Tradycja wykonywania palm szczególnie zachowała się w dwóch regionach Polski - na Kurpiach i na Podkarpaciu. W zależności od re-



Są to kolorowe kwiatki z bibuły (do wysokiej palmy potrzeba ok. 1500 takich kwiatków) oraz wstążkami.

Najwyższe palmy w Łysych (miejscowość kurpiowska znana z konkursu na najładniejszą i najwyższą palmę) osiągają wysokość 2-8 m. Swoistą odrębność zachowały palmy wileńskie, które są obecnie najczęściej święconymi palmami wielkanocnymi. Niewielkich rozmiarów,

upieczone z suszonych kwiatów, mchów i traw są piękne, praktyczne i trwałe. Przywędrowały do nas kilka lat temu z Wilna. W naszym regionie tylko nieliczni wykonują palmy samodzielnie. Większość kupuje je na straganach, u okolicznych handlarzy lub w sklepach. Tradycyjne palmy wykonuje się u nas z gałązek wierzby, która symbolizuje zmartwychwstanie i nieśmiertelność duszy.

Obok wierzby używa się często gałązek porzeczek. W połowie postu ścinano gałązki wierzbowe i wstawiano je do wody, aby wypuściły zielone listki. Kobiety szły do kościoła z palmami przyozdobionymi, kwiatami z papieru i gałązkami paprotki w doniczkach.

Mężczyźni mieli palmy ozdobione polnymi gałązkami wierzbowymi i wełnianą nitką.

W naszej okolicy od samego rana dorośli i dzieci szli do sąsiadów z wierzbą. Bijąc często po koldrze lub pierzynie wypowiadali słowa: „wierzba bije, nie ja biję, wstawaj rano wołki paść, bo od dziś za tydzień, krasne jajko będziesz jeść”. Dawniej palmy ozdobione ręcznie wykonanymi kwiatami były chlubą każdej gospodyni.

Cieszy fakt propagowania tradycyjnie wykonywanych palm poprzez wystawy, konkursy i prezentacje.

W Monieckim Ośrodku Kultury oglądać można w okresie przed i poświętym wystawę pokonkursową tradycyjnych palm wielkanocnych i zdobnictwa obrzędowego cyklu wiosennego.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też coroczne wycieczki mieszkańców Moniek do Łysych na obchody Niedzieli Palmowej z procesją.

Palma wielkanocna

Tadeusz Skutnik

Gionu palmy różniły się wyglądem i techniką wykonania.

Palma góralska wykonywana jest z witek wierzbowych, wiklinowych lub leszczynowych. Czub wieńczy bazie. Ozdobiony on jest bibułkowymi różnokolorowymi kwiatami, jedliną i wstążkami.

Palma kurpiowska, podobnie jak przed wieloma laty, tak i dziś, wykonywana jest ze ściętego drzewa sosny lub świerka bądź leszczynowych prętów oplatanych borówkami, widłakiem, wrzosem, bukszpanem lub cisem.

Do palm sosnowych wybiera się młode drzewka zostawiając na wierzchołku naturalnie rozwidloną kiść. To do niej przytwierdza się ozdoby.

TRADYCJA WIELKANOCNA - TO TRWANIE DOROBKU POKOLEŃ...

Wielkanoc jest najstarszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim (obok Bożego Narodzenia) upamiętniającym śmierć krzyżową i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Z dniem tego Święta powiązany jest termin większości ruchomych świąt chrześcijańskich, m. in. Środa Popielcowa, Wielki Post, Triduum Paschalne, Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego i inne.

To z Wielkanocą łączy się wiele tradycji i zwyczajów. Jest to Święto budzące się wiosny i odrodzonej przyrody a przede wszystkim Święto odrodzonego człowieka. Wszystkie wiosenne rytuały miały

Palma jest pamiątką wjazdu Chrystusa do Jerozolimy.

Jajo - koncentrat życia, symbol wszechświata, płodności, początku wiosny - obecne w wierzeniach i magii ludów całego świata. Wzbożone symboliką znaków magicznych potęgujących jego moc to „pisanka”. Pisanka - arcydzieło ludowego artysty zdobi Wielkanocny stół. Jest symbolem zmartwychwstania. W zależności od techniki zdobienia, świąteczne jaja mają różne nazwy. Kraszanki (zwane też malowankami lub byczkami) powstają przez gotowanie jajka w wywarze barwnym, dawniej uzyskiwanym własnoręcznie ze składników naturalnych. Używano

Woda - w mitologiach świata to czynnik zapładniający; niebo deszczem zapładnia ziemię. Woda zmywająca brud, grzech, gnuśność ciała. „Śmigus-dyngus”, lany Poniedziałek, to także poważny zabieg magiczny.

Ogień - symbol śmierci i życia.

Obrzęd i związana z nim magia odchodzą w zapomnienie. Piękne wytwory ludowej sztuki - pisanki, palmy, pająki i zdobnictwo wnętrz - stają się symbolami Świąt Wielkanocnych i znakiem naszej regionalnej tożsamości. **Tradycja to trwanie dorobku pokoleń;**

Musi być poddawana stałej weryfikacji.

Od 1995 roku Moniecki Ośrodek Kultury przy współudziale Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku organizuje Wojewódzki Przegląd p. n. **“Zdobnictwo Obrzędowe Cyklu Wiosennego i Świąt Wielkanocnych”**.

Coroczne konkursy służą aktywizacji środowiska twórców ludowych i wychowaniu kontynuatorów tradycji wielkanocnej.

Znany białostocki etnograf, P. Zygmunt Ciesielski powiedział, że *“na początku tego ‘łańcucha’ przekazu są przecież ci doświadczeni twórcy ludowi kontynuujący domową, lokalną tradycję, sięgającą korzeniami w pomroki wieków”*. Należy o nich dbać i pielęgnować ich sztukę obrzędową.

Barbara Lewkowska



na celu nakłonienie sił natury do działań na rzecz rolnika.

Z radością stwierdzić możemy, że tradycja wielkanocna przechowuje wiele symboli tego wiosennego święta.

Żywa gałązka wierzby, mająca przez rytualne uderzenie przekazywać siły vitalne - *“Wierzba bije, nie ja biję...”* - stała się pięknym przedmiotem wykonanym z kwiatów, traw, gałązek borówek, czy bukszpanu.

roślin, które pozwalały na uzyskanie różnych kolorów. Oklejanki są przyozdobione sitowiem, płatkami roślin, skrawkami kolorowego papieru, tkaniny itp. Znaną są też skrobanki i pisanki batikowe, tzw. woskowane. Najstarsze pisanki pochodzą z terenów sumeryjskiej Mezopotamii. Zwyczaj malowania jajek znany był w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Najstarsze polskie pisanki pochodzą z X wieku, ale prawdopodobnie zdobienie jaj znane było Słowianom wcześniej.

Podczas uroczystego śniadania w niedzielę wielkanocną dzielimy się poświęconym jajkiem. Podobnie jak bożonarodzeniowy zwyczaj łamanie się opłatkiem jest on wyrazem przyjaźni.



Niszczy to co stare, oczyszcza to co żywe. W wiosennych obrzędach ogień ma trwałe miejsce. Ucztowanie - obfite jedzenie, dzielenie się nim, to magiczna kreacja obfitości. Warto jeszcze wymienić zapomniany zwyczaj zakopywania resztek wielkanocnego jądła na polach, kolędowanie wiosenne - konopielki, życzących “wołoka-czy”, gry jajami i huśtawkami. Dom świąteczny był czysto wyprzątany, ozdobiony “pająkami”, kwiatami i wycinankami.

